

Sygn. akt IV CSK 47/17

POSTANOWIENIE

Dnia 3 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa P. Spółki Akcyjnej w W.
przeciwko B. I.
o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 sierpnia 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 19 lipca 2016 r., sygn. akt [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek powódki o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwana B. I. wniosła skargę kasacyjną od reformatoryjnego wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 19 lipca 2016 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w M. z dnia 12 kwietnia 2016 r. wydany w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności z powództwa P. S.A. w W. przeciwko B. I., poprzez pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci ugody sądowej z dnia 18 października 1996 r., zawartej przed Sądem Rejonowym w M. - w całości ze skutkiem od dnia 19 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy, oceniając - na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. - skargę kasacyjną pozwanej z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

Celem skargi kasacyjnej jest ochrona interesu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów i rozwoju judykatury. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. Jego rola nie polega zatem na korygowaniu ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa, nawet gdyby one rzeczywiście wystąpiły. W ramach tzw. przedsądu Sąd Najwyższy bada, czy wskazano i należyte umotywowano przyczyny powołane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. czy występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przyczyny te dotyczą kwestii istotnych dla interesu publicznego i muszą być wykładane ściśle.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania jest oddzielną jednostką redakcyjną skargi kasacyjnej, uregulowaną w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Wymaga on uzasadnienia przyczyn oznaczonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Nie wystarcza odwołanie się do motywów podstaw skargi kasacyjnej, nawet jeżeli wskazują tożsame argumenty (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16 - nie publ.), gdyż postanowienie w przedmiocie przyjęcia skargi do rozpoznania zapada podczas innego

posiedzenia i w innym składzie sądu jak merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej (art. 398¹⁰ zd. 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, dla skutecznego powołania przyczyny oznaczonej jako oczywista zasadność skargi kasacyjnej konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego mającej charakter oczywisty, widocznego *prima facie* już przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 r., IV CSK 729/14 oraz z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15 - nie publ.), które przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, nie publ.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, nie publ.). Nie wystarcza oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, gdyż konieczny jest jego skutek polegający na wydaniu oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, nie publ.). Skarżący powinien nie tylko przywołać konkretne przepisy prawa, którym - jego zdaniem - Sąd drugiej instancji uchybił, ale także przytoczyć odpowiednią juretryczną argumentację odnoszącą się do oczywistości ich naruszenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., I UK 214/13, nie publ.).

W skardze podniesiono, że oczywista zasadność wynika z pominięcia przez sąd drugiej instancji, że ugoda sądowa była zgodna z przepisami prawa obowiązującymi w dacie jej zawarcia i interesem stron. W szczególności art. 357¹ § 2 k.c. wykluczał możliwość żądania zmiany umowy ugody z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków wobec tego, że świadczącym było P. SA jako przedsiębiorstwo, art. 358¹ § 3 i 4 k.c. wyłączał możliwość sądowej waloryzacji renty na żądanie P. SA, ponadto art. 805 § 3 k.c. uniemożliwiał stosowanie przepisów kodeksu cywilnego do renty z umowy ubezpieczenia wynikającej z umów ubezpieczenia osobowego i z umów odpowiedzialności cywilnej. Z tych względów - zdaniem skarżącego - strony wprowadziły do ugody warunek, który miał umożliwić zakładowi ubezpieczeń zgłoszenie w przyszłości żądania ponownego ustalenia wysokości świadczenia, jego waloryzacji i sposobu zapłaty.

Tak umotywowana przyczyna nie uzasadnia przyjęcia skargi do rozpoznania. Ugoda sądowa została zawarta w dniu 18 października 1996 r. w toku sprawy z powództwa B. I. przeciwko P. SA o zapłatę renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 25 maja 1978 r. (sygn. akt ...). Pozwany jako zakład ubezpieczeń ponosił odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia komunikacyjnego, co ustalono wcześniejszym wyrokiem z dnia 13 czerwca 1983 r., sygn. akt [...]. W dacie zawarcia ugody pozwana legitymowała się decyzją ZUS o zaliczeniu do III grupy inwalidzkiej na okres do maja 1998 r. W ugodzie uzgodniono sposób waloryzacji zasądzonej wcześniej renty i postanowiono, że „warunki ugody obowiązują do czasu ponownego badania kontrolnego przez organa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”. Nadano klauzulę wykonalności i realizowano ją do czasu, gdy pozwana odmówiła wykazania stanu zdrowia orzeczeniem ZUS i ujawnienia daty poddania się badaniu lekarskiemu. Sąd drugiej instancji dokonał wykładni ugody przyjmując, że strony uzgodniły, że świadczenie renty uzupełniającej waloryzowanej w oznaczony ugodą sposób ma charakter terminowy i jest uzależniony od wyniku kolejnego postępowania orzeczniczego ZUS. Ocenił, że przeprowadzenie tego badania, bezspornie po raz pierwszy w dniu 7 maja 1998 r., potem wielokrotnie powtarzanego, stanowiło w rozumieniu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. zdarzenie powstałe po powstaniu tytułu egzekucyjnego, wskutek którego zobowiązanie do waloryzacji renty dokonywanej w tak określony sposób wygasło albo nie może być egzekwowane. W tym stanie rzeczy powołanie się przez skarżącą na wymienione wyżej przepisy dla uzasadnienia przyjęcia skargi jest oczywiście chybione, skoro nie stanowiły one ani nie mogły stanowić podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Zawarcie umowy ugody, określającej sposób podwyższania w oznaczonym terminie wysokości świadczenia z tytułu renty uzupełniającej wynikającej z deliktu i ubezpieczenia komunikacyjnego, było i jest dopuszczalne. Art. 357¹ § 2 k.c. oraz art. 358¹ § 3 i 4 k.c. nie mogłyby być podstawą prawną zmiany wysokości renty świadczonej przez zakład ubezpieczeń, gdyż powinna ona nastąpić w oparciu o art. 907 § 2 k.c. Powództwo oparte na tym przepisie jest jednak zasadniczo odmienne, co do podstaw, celów i skutków zapadłych rozstrzygnięć, od dochodzonego w obecnym postępowaniu powództwa

przeciwegzekucyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Z kolei art. 805 § 3 k.c. odnosi się, co wynika wprost z tego przepisu, do „renty z umowy ubezpieczenia”, przez co należy rozumieć świadczenie ubezpieczyciela z ubezpieczenia osobowego (art. 805 § 1 w zw. z § 2 pkt 2 k.c.). Ubezpieczenie komunikacyjne ma zaś charakter majątkowy, a wywodzone z niego świadczenie zmierza do naprawienia szkody i ma charakter odszkodowawczy.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. *a contrario* odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania. Uwzględniając przedmiot roszczenia i sytuację majątkową pozwanej o kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w oparciu o zasadę słuszności (art. 102 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).